

JEDENASTY TOM RAPIAŁÓW

PEREGRYNACJE
MÓJ ŚWIAT
MOJE ŻYCIE
MOJE DZIAŁANIA

Stanisław Lis



TARNÓW, marzec 2021

WYDAWCA:

Centrum Kreacji i Strategii INTERAKCJA Sp. z o.o.

33-100 Tarnów, ul. Legionów 5A/10

tel. (14) 656-27-01, (14) 656-27-02

e-mail: biuro@interakcja.com.pl



REDAKCJA:

MAGDALENA LIS

GRAFIKI:

MAGDALENA KRZEMIENÍ

WIKTORIA KRUK

KAMILA BEDNARSKA

FOTOGRAFIE:

TOMASZ ŁAKOMA, JÓZEF KOMAREWICZ

SKŁAD I KOREKTA:

DOROTA KOSTUR

DRUK I OPRAWA:

DRUKARNIA DCTF

33-100 Tarnów, ul. Asnyka 8

© Copyright by: **STANISŁAW LIS**

ISBN: 978-83-955614-1-2

TARNÓW 2021

*Dedykuje:
Sygnalistom, Latarnikom i Wędrowcom,
którzy wskazywali mi drogę,
malowali kolorowo świat
i obdarzali mnie uśmiechem.*

SPIS TREŚCI:

1. RECENZJA TOMU RAPIAŁÓW	7
MAGDALENA LIS: WĘDROWIEC I JEGO WĘDRÓWKA	7
2. OD AUTORA	11
3. PEREGRYNACJE. MÓJ ŚWIAT.MOJE ŻYCIE. MOJE DZIAŁANIA ...	29
4. RANKING PROJEKTÓW HEKTORA	41
POZYCJA PIERWSZA:	
4.1. ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH (1993-2012)	41
4.1.1. IDEA FORUM	41
4.1.2. WYWIAD Z DYREKTOREM BIURA ORGANIZACYJNEGO FORUM	43
4.1.3. VADEMECUM FORUM	49
4.1.4. PARTNERZY I SPONSORZY FORUM	63
4.1.5. OPINIE O FORUM	76
4.1.6. PLAKATY FORUM	103
4.1.7. GALERIA ZDJĘĆ	122
POZYCJA DRUGA:	
4.2. NAGRODA „USKRZYDLONY” (1988-2012)	137
4.2.1. IDEA USKRZYDLONEGO	137
4.2.2. HISTORIA USKRZYDLONEGO	138
4.2.3. SUPER USKRZYDLENI	166
4.2.4. GALERIA ZDJĘĆ	168
5. RAPIAŁY HEKTORA 2020	175
5.1. OBYWATEL COVID-19	176
5.2. KARTOTEKA CZŁOWIEKA PRYZWOITEGO	187
5.3. TRZECIE WSPOMNIENIE O JÓZEFIE KOMAREWICZU (1955-2015)	205
5.4. MAGICZNA MOC PODŚWIADOMOŚCI	215
5.5. REFLEKSJE NA DZIEŃ KOBIET – MONICE	219

5.6. MAGDALENIE NA INTENCJĘ IMIENIN A.D. 2020	221
5.7. LIMERYK: MONICE NA URODZINY A.D. 2020	223
5.8. KIEDY NIE JESTEŚ ZE MNĄ	224
6. RAPIAŁY – WYBÓR	227
6.1. ARCHIPELAG NIEMIERZALNOŚCI	228
6.2. ARMAGEDON CODZIENNOŚCI	243
6.3. EFEKT MOTYLA W KRAINIE BŁOGOSTANU	258
6.4. REPUBLIKA NADZIEI	263
6.5. FILOZOFIA DROGI	269
6.6. JESTEM EKSPERTEM DNIA DZISIEJSZEGO	273
6.7. TRANSCENDENTNE OBRAZY RZECZYWISTOŚCI	281
6.8. MEDITACJA U BRAM RZECZY	285
6.9. URWISKO	291
6.10. BUKIETY HEKTORA	295
6.11. KOBIETY MOJEGO ŻYCIA	318
6.11.1. MAGDALENA – MOJA CÓRKA	319
6.11.2. MONIKA – KOBIETA, NA KTÓRĄ CZEKAŁEM CAŁE ŻYCIE	339
7. GALERIA ZDJĘĆ HEKTORA	349
8. SŁOWO O AUTORZE	357

3. PEREGRYNACJE. MÓJ ŚWIAT. MOJE ŻYCIE. MOJE DZIAŁANIA.

Zaprawdę powiadam wam: kto powie tej górze: „Podnieś się i rzuć się w morze!” a nie wątpi w duszy, lecz wierzy, że spełni się to, co mówi, tak mu się stanie. Dlatego powiadam wam: wszystko, o co w modlitwie prosicie, stanie się wam, tylko wiercie, że otrzymacie. (MK 11, 23-24)

DEKLARACJE:

1. *Człowiek ma w życiu albo wymówki, albo wyniki. /Jack Canfield/*
2. *Człowiek rozsądny dostosowuje się do świata. Człowiek nierozsądny usiłuje świat dostosować do siebie. Dlatego wielki postęp dokonuje się dzięki ludziom nierozsądnym. /B. George Shaw/*
3. *By zwyciężać trzeba być pewnym swego celu, czyli wiedzieć, czego się pragnie; niezbędne jest też głębokie pragnienie, by to zdobyć. /Napoleon Hill/*

Jak zacząć ten tekst, żeby być w zgodzie z dzisiejszym światem, jego problemami, wyzwaniami i wkomponować w niego swoją „44-letnią” biografię i jej dokonania.

Zacznę od „*Czulego narratora*”, pierwszej po Noblu książki Olgi Tokarczuk. Czytając zawarte w niej eseje i wykłady można pomyśleć, że świat oparty o tolerancję i otwartość jest pasjonujący, epatuje pozytywnością. Z „*Czulego narratora*” emanuje bowiem wiedza i radość życia, pozwalające zrozumieć otoczenie człowieka i pomóc mu w rekonstrukcji całej „reszty świata” rozdieranego przez egoizmy i antagonizmy, tak by wszystkie rasy, religie, czy płcie żyły w harmonii. By znalazły w niej miejsce wszystkie gatunki fauny i flory. A nawet kamienie, czy potłuczony imbryk z bajki Andersena. Takie jest utopijne przesłanie Tokarczuk na czas, gdy świat zamieszkuje 70 już pokolenie po Chrystusie.

Podoba mi się ta utopia, wręcz mnie zachwyca, kiedy pomyślę o szambie, jakie Rzeczypospolitej funduje Jarosław Kaczyński (wymieniam z imienia i nazwiska!!), polski „KRÓL UBU”, który jak w sztuce Alfreda Jarry’ego w sposób niepohamowany, zachłanny i zapatrzony tylko w siebie demoluje demokrację, wolność słowa i poczucie godności

Polaków. Jego drużyna, to gromada zachłannych cyklistów, politycznych bandyterów, podobno inteligentnych, ale bezobjawowo w praktyce społecznej (zasłyszane!!).

To Doktor Frankenstein przepychający Polskę z zachodu na wschód. Katastrofa jak w słynnym dylemacie, który zawarł Winston Churchill w liście napisanym jeszcze przed Monachium w sierpniu 1938 roku do Lloyd George'a: „*mamy do wyboru hańbę i wojnę, jak wybierzemy hańbę, to wojnę i tak dostaniemy*”.

Polacy mają dzisiaj już i hańbę ... i wojnę ... i stosowaną w praktyce czekistowską maksymę Andrieja Wyszyńskiego – prokuratora, polskiego aptekarza z Baku: „*dajcie mi człowieka, a paragraf sam się znajdzie...*”.

Dla mnie w tym kontekście fundamentalne znaczenie ma teoria Lynn Margulis mówiąca, że koło napędowe ewolucji stanowi symbioza organizmów. Człowiek nie jest wszechwładnym i samodzielny bytem, a tym bardziej monolitem, tylko republiką wielu organizmów: w jego ciele tylko 49 procent komórek jest ludzkich. Reszta to nasi sąsiedzi – bakterie, wirusy, archeony.

Pół żartem, pół serio, to pierwsi ludzie zostali wygnani z raju za grzech wyodrębnienia się z całokształtu natury. Stworzyliśmy z Bogiem spółkę z ograniczoną odpowiedzialnością, która zmonopolizowała i zniszczyła świat i nasze sumienie. Przez co przestaliśmy rozumieć niesamowitą złożoność tego świata. Tę myśl można by przedstawić obrazami Giuseppe Arcimbolda, który malował portrety ludzi złożonych – z warzyw, owoców, roślin.

To takie widzenie świata, które związane jest z ekscentrycznością człowieka, które polega na porzuceniu centrum i próbie patrzenia na świat z perspektywy innej niż szablonowa. Czyli myślący człowiek musi być ekscentryczny, ale nie w literalnym znaczeniu. Powinien przypominać Wędrowca, który na krawędzi świata wychyla głowę poza nią i zachwyca się bogactwem kosmosu. Przeciwnieństwem jest cofanie się do średniowiecza, rozumianego jako czas fundamentalistów, którzy i dziś chcą rozpalać stosy, tworząc nową listę heretyków.

Ja staram się być takim heretykiem, który w Boga wierzy, z Bogiem rozmawia, Boga kocha, ale stara się bronić różnorodności duszy człowieka i złożoności jego działania, odwagi w narracji i odpowiedzialności za skutki swoich decyzji. Chcę czytać świat po swojemu i tłumaczyć swoje wizje, pomysły i przedsięwzięcia Bogu. Chcę czytać świat wspólnie z Bogiem, a nie według katechizmu dogmatów i doktrynerów, chcę uczyć tego świata innych ludzi, którzy mają odwagę i chęć do realizowania wspólnych projektów. Chcę być z Bogiem, ale wierny sobie, bo tylko wtedy będę mógł być jego partnerem w odczuwaniu i naprawie świata. W budowaniu **DROGI** prowadzącej Wędrowca do ich wymarzonych krain i wskazywania im wyboru kierunków dla tej **DROGI** na rozstajach **CODZIENNOŚCI**.

Chcę wreszcie zadeklarować za Michałem Wawrzyniakiem, że **NIE INTERESOWAŁO MNIE WCZORAJ I NIE INTERESUJE DZISIAJ BYCIE ZWYKŁYM CZŁOWIEKIEM.**

Zawsze budowałem i chcę budować nadal charyzmę i gromadzić własnych Apostołów, Aniołów i Wyznawców. Im więcej przeszkód bowiem w życiu człowiek pokona, tym więcej osiągnie. Im więcej wyzwań będzie omijał bokiem, tym bardziej będzie się oddalał od celów życiowej wędrówki. Jeżeli człowiek bowiem traktuje swoje życie jak śmietnik, to przyciąga muchy.

Gdy natomiast pielęgnuję każdy dzień swojego życia, jak ogród – to otaczają go motyle. Takie działanie wymaga jednak regularnej pracy oraz usuwania chwastów. Człowiek musi czuć się bowiem odpowiedzialnym za swoje wybory i marzenia, za swoje sukcesy i porażki, za dobro i zło, czynione innym. Wtedy Bóg będzie bardziej życzliwy i rozmowniejszy, a przede wszystkim wyrozumiały dla Takiego Wędrowca.

W przeciwnym razie możemy spotkać na rozstaju biblijnego Hioba, który na dywagacje Wędrowca: *„A jeśli wierzysz, że złapiesz katar ponieważ ktoś w biurze kicha. Twój strach uruchomi podświadomość, a ona stworzy to czego się spodziewasz, boisz i w co wierzysz. Zauważ, że pozostałe osoby w biurze nie zachorowały, ponieważ nie wierzą że zachorują. Wierzą, że będą zdrowe”* – odpowiedział następująco: *„bo spotkało mnie czegoś się lękał bałem się, a jednak to przyszło”*.

To takie kasandryczne samospełnienie, zgodnie z zasadą, że dobro lub zło, które dajemy lub odczuwamy do innych wraca i to czasem z podwójną mocą.

Dzisiaj na rozstajach oprócz biblijnego Hioba możemy spotkać także Obywatela COVID-19 i to spotkać w całej dramaturgii pandemii koronawirusa, z którą człowiek sobie nie potrafił dotychczas poradzić. I trudno powiedzieć, kiedy sobie poradzi, bo że pokona pandemię tego można być pewnym. Tylko, czy nie będzie to pyrrusowe zwycięstwo, bo po Obywatelu COVID-19 pojawi się inny jeszcze groźniejszy Obywatel XY, podobnie, jak było w IV w. p.n.e. kiedy Pyrrus – król Epiru toczył wojnę z Rzymem. Po wygranej bitwie pod Ausculum w roku 279 p.n.e. miał on powiedzieć do gratulujących mu dowódców: *„jeszcze jedno takie zwycięstwo i jesteśmy zgubieni”*.

Być może człowiek wchodzi w erę Nowego Syzyfa i jego kolejne zwycięstwa przybliżają całą cywilizację człowieka do Apokalipsy Babilonu, w ramach której kobieta w czerwonej sukni siedzi na bestii o siedmiu rogatych głowach... i unicestwienia współczesny świat człowieka... jego własnymi rękoma i pomysłami.

Takie rozmyślania towarzyszą mojemu Wędrowcowi, który z odwagą patrzy w przyszłość, ale ma na uwadze także wszystkie zagrożenia i możliwe katastrofy, które Człowiek sam sprowadza na siebie i ziemię, którą Bóg użyczył mu do życia.

Wędrowiec jednak ciągle wierzy w Człowieka i mądrość Boga, który uchroni go od samounicestwienia i da kolejną szansę na utrzymanie życia na Ziemi.

Wędrowiec wie także, że dotychczasowa potęga Człowieka leżała w sile jego wiary i charakteru działania, które są prawdziwą miarą jego inteligencji.

Cokolwiek umysł Człowieka dotychczas sobie wyobraził, udawało się w bliższej lub dłuższej perspektywie czasowej zrealizować!!!

Wędrowiec kombinuje zatem dla siebie na **JUTRO** następującą **STRATEGIĘ DROGI**:

„Jeżeli chcesz być tam, gdzie nigdy nie byłeś, musisz iść DROGĄ, którą nigdy nie szedłeś. Jeśli chcesz osiągnąć to, czego nigdy nie miałeś, musisz robić to, czego nigdy nie robiłeś...”

Ta strategia brzmi trochę po masonsku, ale to przecież Masoni budowali **NOWOCZESNOŚĆ** tego świata i uczyli żeglować Człowieka po zakamarkach **NOWOCZESNOŚCI** przed którą tak gorąco kiedyś przestrzegał Marks i Engels, którzy twierdzili, że „postęp w kapitalizmie jest jak krwawy bożek, albo że historia nie jest domeną szczęścia...”.

Przed **NOWOCZESNOŚCIĄ** Człowiek nigdy tak naprawdę nie chciał się bronić i tak jest do dzisiaj. Wędrowiec wie o tym dobrze, dlatego podejmuje dalszą żeglugę, wybierając w wyobraźni marzenia na **JUTRO** i być może **POJUTRZE**... Wie, że **NOWOCZESNOŚĆ** w erze globalizmu, zagrożeń środowiskowych, migracji planetarnej, czy wyzwania Gospodarki 4.0 i Technologii 5G jest nie do powstrzymania.

Człowiek może ją jednak w oparciu o swoją biografię, tożsamość, wiarę i cywilizacyjne doświadczenie jeszcze raz ukierunkować na rozwój **ZIEMI** i **CYWILIZACJI CZŁOWIEKA**, a nie w kierunku Armagedonu i Apokalipsy, które zgaszają słońce i zakończą pisanie historii Człowieka.

Wędrowiec buduje taką wizję również dla dalszej swojej wędrówki, wzmacniając wcześniej wyrażoną strategię DROGI jej emocjonalnym suplementem: *„wygrywa w tej wędrówce tylko ten, kto ma jasno określony cel i nieodparte pragnienie, aby go osiągnąć”*.

Taki jest świat – **MÓJ ŚWIAT**, w którym budowałem swoją 44-letnią biografię. Takie jest otoczenie mojego jestestwa i moich życiowych dokonań. **Wędrowiec i DROGA** to z kolei podstawy filozofii mojego działania, historii dotychczasowego życia.

Zacząłem od Olgi Tokarczuk – noblistki i mojej ulubionej autorki, której kolorowa narracja współczesności zawsze ma korzenie w dokonaniach Człowieka i jego historii.

Olga pochodzi z rodziny nauczycielskiej, jest absolwentką Wydziału Psychologii Uniwersytetu Warszawskiego. Już w czasie studiów jako wolontariuszka opiekowała się osobami z problemami psychicznymi. Zachwycła się prawami Carla Junga, co wywarło i nadal wywiera wpływ na jej twórczość. Jak sama napisała o sobie:

„Pisanie powieści jest dla mnie przeniesionym w dojrzałość opowiadaniem sobie samemu bajek. Tak jak to robią dzieci, zanim zasną. Posługują się przy tym językiem z pogranicza snu i jawy, opisują i zmyślają...”

To zachwycające myślenie dla mnie, które wesprę jeszcze jedną refleksją Olgi, wyrażoną po napisaniu „**BIEGUNI**”: *„Większość notatek robiłam w ciągu 3 lat w podróży, ale nie jest to książka o podróży. Nie ma w niej opisów zabytków i miejsc. Nie jest to dziennik podróży, ani reportaż. Chciałam raczej przyrzeć się temu, co to znaczy podróżować, poruszać się, przemieszczać. Jaki to ma sens? Co nam to daje? Co to znaczy?”*

Takie spojrzenie na swoją literacką wędrówkę i Drogi pokonywane w dotychczasowym życiu, doprowadziło Olgę do krain Człowieka opowiedzianych w „**Księgach Jakubowych**” i do Nagrody Nobla w dziedzinie literatury (2018).

Jestem w podobnym nastroju i chcę opowiedzieć historię **mojego ŚWIATA, mojego ŻYCIA i moich DZIAŁAŃ** – będących wkładem w budowę Świata i na tym tle także mojej „44-letniej” biografii. Wymyśliłem formułę peregrynacji, czyli Wędrowca w Drodze przez Świat budującego swoją biografię na konkretnych działaniach. Trudno jednak samemu opisywać siebie, wartościować, oceniać, robić rankingi, analizy i porównania. Same dokumenty w archiwum domowym i suche fakty nie wystarczą, bo są jednowymiarowe – nie pokazują emocji, empatii innych ludzi, czy efektów osiągniętych w różnych odsłonach czasowych. Ja zawsze starałem się w życiu, aby za moimi działaniami stały emocje, a także oceny innych ludzi, które dane było mi zobaczyć.

Z widzenia **MOJEGO ŚWIATA** wynikają fakty składające się na **MOJE ŻYCIE**, którego temperatura, impulsywność i kreacje są ciągle budowane na podstawie **MOICH DZIAŁAŃ** oraz ich efektywności – ekonomicznej, społecznej i osobowościowej.

W MOICH DZIAŁANIACH zawsze stawiam na intuicję i kreację chwili, ale żeby to przynosiło wymierne korzyści i tworzyło standardy wartości chwili; **DZISIAJ, JUTRO, POJUTRZE... KIEDYŚ**, a w reminiscencji końcowej życia **ZAWSZE** – muszą być oparte o mądrą **FILOZOFIĘ BYCIA W ŻYCIU**.

Filozofię, którą budowałem całym sobą, zarówno w wymiarze fizycznego działania, jak i intelektualnej wrażliwości, ale przede wszystkim - uskrzydleniem mojego alter ego, czyli wewnętrznego oglądu mojego Jestestwa. Łatwo jest stworzyć definicję takiej **FILOZOFII BYCIA W ŻYCIU**, trudniej jest ją upraktyczyć, a jeszcze trudniej być jej wiernym w wędrówce przez życie i przy pokonywaniu różnych problemów, jakie niesie

CODZIENNOŚĆ i ciągła **niepewność JUTRA**. Potrzebna jest stała konstrukcja **IDEI WARTOŚCI**, a także konsekwencja w ich dotrzymywaniu.

Bardzo lubię czytać i rozmawiać za pomocą idei z Witoldem Gombrowiczem, a szczególnie inspirujący jest napisany przez niego „Przewodnik po filozofii w sześć godzin i kwadrans”.

Dla Gombrowicza świat obiektywny nie istnieje, jest niepoznawalny, jak noumen u Kanta. Każda istota ludzka od chwili, kiedy osiągnie świadomość siebie, stara się wnieść ład (Kosmos) w nieład (Chaos), który ma wokół siebie. Stara się odnaleźć dla siebie początek splątanego kłębaka miliardów wrażeń codziennie ją zalewających.

Przejście od Chaosu do Kosmosu, od bezwładnych przedziałów do subiektywnego ładu jest wręcz wpisane w naszą naturę. Każda jednostka tworzy rzeczywistość. Bardziej lub mniej konwencjonalnie. Potwierdzają to – zarówno wielcy filozofowie, jak Arystoteles, Kant, Hegel, Schopenhauer, Nietzsche, Heidegger, czy Sartre, jak i inni wielcy Mózgowcy tego świata – Einstein, Edison, Skłodowska, Kopernik...

Wspólna puenta dla wszystkich przemyśleń i teorii – najważniejsza prawda naszych czasów, która winna jednoczyć, integrować i tworzyć nową jakość **CZŁOWIEKA i WĘDROWCA XXI wieku** brzmi tak:

„Żyjemy na małej, samotnej i wrażliwej planecie.

I jest ona wszystkim, co mamy”.

Taki widok z Kosmosu to kwintesencja człowieczeństwa i jego ziemskiej planety. To puenta, która winna przerażać, ale przede wszystkim inspirować do działania. Obrony tej planety dla człowieka, bo życie na innej jest dzisiaj niemożliwe.

Przynajmniej NA RAZIE!

Po tych intelektualnych **PEREGRYNACJACH** – po **MOIM ŚWIECIE** czas na wskazanie **MOICH DZIAŁAŃ**, które tworzą **MOJE ŻYCIE – MOJĄ BIOGRAFIĘ 44**. Zacznę od 10 najważniejszych **PROJEKTÓW**, tworzących **MOJĄ BIOGRAFIĘ 44**.

Oto one:

→ **POZYCJA PIERWSZA:**

Światowe Forum Mediów Polonijnych (1993-2012); 20 edycji

To największy, najbardziej prestiżowy i co najważniejsze, realizowany w trybie ciągłym przez dwadzieścia lat projekt w dziedzinie mediów w wymiarze międzynarodowym, obejmującym dziennikarzy polskich pracujących poza krajem w kilkudziesięciu krajach świata.

Organizatorami Forum byli: **Wojewódzki Ośrodek Kultury w Tarnowie** (1993-1995), **Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.** (1996-1998) i **Małopolskie Forum Współpracy z Polonią** (1999-2012).

Jako pomysłodawca i twórca Forum, a także Dyrektor Biura Organizacyjnego od samego początku miałem wsparcie i pomoc od wielu osób, wśród których pragnę wymienić: **Jolanę Kwiek** – członka kierownictwa wszystkich wymienionych organizatorów Forum i zastępcę Biura Organizacyjnego Forum ds. marketingu, **Małgorzatę Sajdak** – także członka kierownictwa wszystkich wymienionych organizatorów Forum i zastępcę Dyrektora Biura Organizacyjnego Forum ds. organizacyjnych, **Dorotę Kostur** – prowadzącą sekretariat Biura Organizacyjnego Forum, **Iwonę Surman** – plastyka, projektanta wszystkich plakatów, gadżetów i scenografii Forum, **Halinę Wojtanowską** – Dyrektora Biura Prasowego Forum, **Józefa Komarewicza** – rzecznika prasowego Forum, **Magdalenę Lis** – zastępcę rzecznika prasowego Forum, **Tomasza Łakoma** – fotoreportera i redaktora TV Forum, **Zdzisława Srokę** – Prezesa Zarządu Polskiego Stowarzyszenia Prasy Lokalnej (PSPL) w Krakowie, który współtworzył Forum od samego początku.

Jak: **Maciej Roślicki, Zbigniew Zbróg, Henryk Cyganik, Regina Cyganik, Kaja Cyganik, Kamil Cyganik, Jerzy Skrobot, Halina Bednarenko, Janusz Szlechta, Stanisław Rokosz, Marian Zalewski, Stanisław Początek, Aleksander Fiszer, Krzysztof Wasa.**

Forum to także Wielka Dziennikarska Rodzina, tworzona przez kilkuset dziennikarzy z kilkudziesięciu krajów świata, wśród których najbardziej aktywni byli: Jadwiga Hafner (Austria), Janina Osses-Frei (Austria), Leokadia Komaiszko (Belgia), Czesława Rudnik (Czechy), Otilie Tobolova (Czechy), Helena Zamorska (Dania), Małgorzata Malewska-Malek (Egipt), Jadwiga Dąbrowska (Francja), Anna Piskor (Francja), Beata Żółkiewicz-Siakantaris (Grecja), Zofia Schrotten-Czerniejewicz (Holandia), Agnieszka

Buda-Rodriguez (Kanada), Ilona Girzewska (Kanada), ks. Krzysztof Kutylowicz (Kazachstan), Anna Zaleska-Saleh (Liban), Renata Butkiewicz (Litwa), Romuald Mieczkowski (Litwa), Romuald Bykowski (Łotwa), Helena Usowa (Mołdawia), Agata Lewandowski (Niemcy), Brygida Gołęciowska (Niemcy), Marianna Klonn (Niemcy), Zbigniew Kostecki (Niemcy), Aleksander Bogolubow (Rosja), Czesław Błasik (Rosja), Jolanta Tancić (Serbia), Małgorzata Wojcieszńska (Słowacja), Tadeusz Urbański (Szwecja), Irena Bonitenko (Ukraina), Anna Gordijewska (Ukraina), Teresa Pakosz (Ukraina), Mirosław Panteluk (Ukraina), Zbigniew Banaś (USA), Teresa Barankiewicz (USA), Grzegorz Heromiński (USA), Maria Mirecka-Loryś (USA), Zbigniew Ringer (USA), Alicja Nagy (Węgry), Krzysztof Chowaniec (Wielka Brytania), Teresa Zagórska (Wielka Brytania).

Forum otaczali opieką i wspierali także przedstawiciele władz publicznych krajowych i samorządowych: Prezydenci RP: **Ryszard Kaczorowski** – Prezydent na Uchodźstwie, **Lech Wałęsa**, **Aleksander Kwaśniewski**, **Bronisław Komorowski**; Premierzy: **Waldemar Pawlak**, **Leszek Miller**, **Donald Tusk**; Marszałek Sejmu – **Józef Zych**, Marszałkowie Senatu RP: **Bogdan Borusewicz**, **Alicja Grześkowiak**; Prymasi Polski: **kard. Józef Glemp**, **abp Henryk Muszyński**, **abp Wojciech Polak**, a wcześniej **abp Józef Życiński** – Biskup Tarnowski i Lubelski, Przedstawiciel Episkopatu Polski ds. Polonii; Wojewodowie: **Wiesław Woda** – Wojewoda Tarnowski, **Ryszard Masłowski** – Wojewoda Małopolski, **Ryszard Półtorak** – Wicewojewoda Tarnowski, a później Wicewojewoda Małopolski; Prezydenci Miasta Tarnowa: **Mieczysław Bień**, **Ryszard Ścigala**, **Roman Ciepela**, a także **Maciej Klimczak** – Podsekretarz Stanu w Kancelarii Prezydenta RP, **Jacek Majchrowski** – Prezydent Krakowa, **Teresa Kubas-Hul** – Przewodnicząca Sejmiku Województwa Podkarpackiego; **Zdzisław Zarębski** – Prezes Zarządu Kopalni Soli w Wieliczce, **Tadeusz Skoczek** – Wiceprezes Zarządu TVP S.A., **Jan Wronowski** – szef Oddziału TVP w Tarnowie i wielu, bardzo wielu innych samorządowców, przedsiębiorców, dziennikarzy, artystów i ludzi kultury...

Forum, to także największe Partnerstwo Publiczno-Prywatne (PPP), tworzone każdego roku przez dziesiątki samorządów terytorialnych, instytucji publicznych, firm, instytucji kultury, organizacji pozarządowych, banków i innych darczyńców, którzy tworzyli coroczne budżety Forum. Wśród nich m.in.: Kopalnia Soli „Wieliczka” Trasa Turystyczna Sp. z o.o., Ceramika Paradyż Sp. z o.o., POLKOMTEL S.A., Polskie Linie Lotnicze LOT S.A., Polski Koncern Naftowy ORLEN S.A., Telekomunikacja Polska S.A., Firma Oponiarska Dębica S.A., Okocimskie Zakłady Piwowskie S.A. w Brzesku, Bank Przemysłowo-Handlowy S.A., Bank PEKAO S.A., Kredyt Bank PBI, Firma ROLESKI, Agencja Mienia Wojskowego, PROKOM SOFTWARE S.A., Zakład Przemysłu Tytoniowego w Krakowie, Powszechny Zakład Ubezpieczeń S.A., OPTIMUS Sp. z o.o., Zakłady Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Zelmer”, Zakłady Mięsne S.A. MIĘSTAR w Tarnowie, Krośnieńskie Huty Szkła KROSNO

S.A., Państwowe Przedsiębiorstwo Totalizator Sportowy, Towarzystwo Ubezpieczeń i Reasekuracji WARTA S.A., Krakowskie Zakłady Farmaceutyczne POLFA, Miraculum Sp. z o.o., Lubelskie Zakłady Energetyczne S.A., Zakład Lecznicy „Uzdrowisko Nałęczów S.A., POLMOS Lublin, Grupa LOTOS, Zarząd Morskiego Portu Gdańsk S.A., BRUK-BET, Fundacja CEPELIA, EKO-MILK Łapanów, Zakład Butelkowania Wody Mineralnej PIWNICZANKA, TAURON Polska Energia, Uzdrowisko POŁCZYN S.A.

Forum to także prestiżowe międzynarodowe nagrody i wyróżnienia, takie jak: **FIDELIS POLONIAE** dla osób wybitnych za zasługi dla Polski w skali świata, **POWROTY DO ŹRÓDEŁ** – międzynarodowy konkurs literacki o małych ojczyznach – miejscach pochodzenia i urodzin dziennikarzy polonijnych i polskich, pracujących poza granicami kraju.

Forum to wreszcie Wydawca jedyne w historii świata dziennika „**Wici Polonijne**”, który wychodził przez dwadzieścia lat codziennie w trakcie kolejnych edycji FORUM.

→ **POZYCJA DRUGA:**

Nagroda „USKRZYDLONY” (1988-2012); 24 edycje

Po raz pierwszy nagroda została przyznana w 1988 r. Wówczas wyróżniono nią sześć osób w dwóch kategoriach – kultura i media.

Pomysł promowania ludzi związanych z kulturą powstał w Wojewódzkim Ośrodku Kultury w Tarnowie, kierowanym przeze mnie (1986-1995). Praktycznie od początku honorowani tym wyróżnieniem byli także menedżerowie, działacze samorządowi oraz dziennikarze. W momencie powstania Tarnowskiej Agencji Rozwoju Regionalnego S.A., kontynuującej misję WOK w dziedzinie kultury, „Uskrzydłony” stał się nagrodą za indywidualny wkład w dzieło rozwoju regionu tarnowskiego przyznawaną w pięciu kategoriach: kultura, samorząd lokalny, gospodarka, promocja, media.

Od 2000 r. „Uskrzydłony” był przyznawany przez kapitułę powoływaną corocznie przez Radę Fundatorów Tarnowskiej Fundacji Kultury w ośmiu kategoriach:

- **KULTURA**
- **SAMORZĄD TERYTORIALNY**
- **MEDIA**
- **ROZWÓJ I PROMOCJA REGIONU**
- **ORGANIZACJE POZARZĄDOWE**
- **INTEGRACJE EUROPEJSKA**
- **FIRMY KREUJĄCE ROZWÓJ MAŁOPOLSKI I PODKARPACIA**
- **PROMOCJĘ POLSKI W EUROPIE I W ŚWIECIE**

Uskrzydłony musi być osobą otwartą na ludzi, wykonującą swoją pracę nie licząc na korzyści materialne, człowiekiem spełnionym zawodowo, pasjonatem swojej pracy i zarażającym tą pasją innych – stwierdza najdłuższy i najbardziej twórczy prezes zarządu Tarnowskiej Fundacji Kultury – Lucyna Krupa (1989-2014). Statuetkę otrzymują nie tylko osoby, które zajmują się pracą na rzecz regionu zawodowo, ale również ludzie prości, którzy mają potrzebę pracy na rzecz swojego środowiska. W ostatnich latach wyróżnienia otrzymały także firmy, które są mecenasami w swoim regionie. Jest to szczególnie cenne z uwagi na to, że czynią to bezinteresownie, dlatego takie działania trzeba pielęgnować.

Statuetka „Uskrzydłonego”, to dzieło artysty rzeźbiarza Stefana Niedorezo, przypomina Ikara. Każda statuetka „Uskrzydłonego” ma swój numer, do którego dołączona jest karta z imieniem i nazwiskiem wyróżnionej osoby. Prowadzona była również dokumentacja „Uskrzydłonych” w postaci kroniki ze zdjęciami i wpisami laureatów i osób uczestniczących w uroczystości wręczenia nagrody.

→ **POZYCJA TRZECIA:**

Ogólnopolska Konferencja Liderów Kultury – Zakopane (1999-2012) – 27 edycji

Organizator: Tarnowska Fundacja Kultury

→ **POZYCJA CZWARTA:**

Ogólnopolski Sejmik Mediów Lokalnych i Samorządów (1990-2015) – 20 edycji

**Organizatorzy: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Tarnowie,
Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.,
Małopolskie Forum Współpracy z Polonią,
Stowarzyszenie MEDIA POLANIE,
Instytut Strategii i Współpracy InterCHARRETTE Sp. z o.o.**

→ **POZYCJA PIĄTA:**

Europejskie Forum Kultury (2001-2011) – 5 edycji

Organizator: Tarnowska Fundacja Kultury

→ **POZYCJA SZÓSTA:**

**Międzynarodowe Wirtualne Targi Internetowe
eGALAKTYKA.pl (2008-2017)**

Organizator: Firma Marketingowa HEKTOR Sp. z o.o.

→ **POZYCJA SIÓDMA:**

**Krajowy Kongres Ekologiczny EKO-MED
(1994-1997) – 4 edycje**

Organizator: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Tarnowie

→ **POZYCJA ÓSMA:**

OBYWATEL 2.0 – Działam i pomagam (2013-2014)

Organizator: Stowarzyszenie MEDIA POLANIE

→ **POZYCJA DZIEWIĄTA:**

Dom Mediowy HEKTOR W DRODZE (1992-2012)

Organizator: Firma Marketingowa HEKTOR Sp. z o.o.

→ **POZYCJA DZIESIĄTA:**

**Akcje metodyczne: WOK W GMINIE i PANORAMA
KULTURALNA GMIN (1986-1995)**

**Organizator: Wojewódzki Ośrodek Kultury w Tarnowie
Tarnowska Agencja Rozwoju Regionalnego S.A.**

W tym jedenastym wydaniu tomu rapiałów – prezentuję dwa pierwsze projekty tj.: ŚWIATOWE FORUM MEDIÓW POLONIJNYCH i Nagroda USKRZYDLONY. Traktuję to, jako pierwszą prezentację moich DZIAŁAŃ, które tworzą moje ŻYCIE – są esencją mojej BIOGRAFII 44.

Zaprezentowany ranking nie jest ani kompletny, ani ostateczny. To także pierwsza próba uszeregowania moich DZIAŁAŃ. Sam jestem ciekaw, jak zostanie przyjęta i oceniona.

Powtórzę zatem w tym miejscu za naszą kolejną noblistką tyle, że wcześniejszą i w innej dziedzinie niż Olga Tokarczuk, czyli za Marią Skłodowską-Curie:

„Nikommu z nas życie, zdaje się, bardzo łatwo nie idzie, ale cóż robić, trzeba mieć odwagę i głównie wiarę w siebie, w to, że się jest do czegoś zdolnym i że do tego czegoś dojść potrzeba. A czasem wszystko się pokieruje dobrze, wtedy kiedy najmniej się człowiek spodziewa...”

I tej myśli będę się trzymał w swoich PEREGRYNACJACH po moim ŚWIECIE, oraz po moich DZIAŁANIACH, które tworzą moje ŻYCIE ... przynajmniej NA RAZIE.

HEKTOR Stanisław Lis

Tarnów, 30 grudnia 2020 r.